

**Protokół Nr 7/15  
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej  
Rady Miasta Bielsk Podlaski  
w dniu 17 lutego 2015 roku**

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w godzinach 11<sup>00</sup> - 11<sup>20</sup> w sali posiedzeń (305) Urzędu Miasta Bielsk Podlaski ul. Kopernika 1. W posiedzeniu uczestniczyli : Przewodniczący Komisji – **Wawulski Piotr**, Wiceprzewodniczący Komisji – **Hryniewicki Tomasz**, Członkowie Komisji - **Kruk Eugenia**, **Piotrowski Romuald**, **Waszkiewicz Andrzej** oraz Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim – **Wasiluk Anatol** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

Nieobecny: Członek Komisji – **Jaroszko Wojciech**.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – **Piotr Wawulski**, który otwierając posiedzenie odczytał porządek obrad zaproponowany w zaproszeniu na posiedzenie Komisji. Wyjaśnił również, iż Członek Komisji Wojciech Jaroszko zgłosił mu, że nie może być obecny na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, ponieważ zatrzymały go obowiązki służbowe.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi [REDAKTED] na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim
2. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Wobec braku uwag do ww. porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji przystąpił do jego realizacji.

**Do pkt. 1**

Rozpatrzenie skargi [REDAKTED] na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

**Przewodniczący Komisji – Piotr Wawulski** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Wyjaśnił, iż treść skargi została dostarczona Członkom Komisji (*materiał stanowi załącznik nr 2 do protokołu*). Powitał przybyłego na posiedzenie Komisji Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim Anatola Wasiluka oraz poprosił go o wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie (*stanowi załącznik nr 3 do protokołu*)

**Dyrektor MOPS – Anatol Wasiluk** poinformował, iż niedawno brał udział w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w sprawie [REDAKTED]. W sprawie tej chodziło o odebranie dzieci oraz umieszczenie ich w rodzinie zastępczej, czyli u dziadków. Po interwencji MOPS-u [REDAKTED] zadeklarowała, że przestanie nadużywać alkoholu, ponieważ było podejrzenie, że dzieci jej mogą cierpieć, ponieważ jedno z nich jest niepełnosprawne. W domu [REDAKTED] często dochodziło do awarii pieca centralnego, dzieciom groziło zaciadzenie. Dla matki, czyli [REDAKTED], nastąpił wstrząs, który być może był potrzebny, ponieważ [REDAKTED] przestała nadużywać alkoholu, pojawiła się znaczna poprawa. Oczywiście nie wierzy on do końca w przemianę [REDAKTED], ponieważ z alkoholikami jest tak, że jest to „tykająca bomba”. W każdej chwili może „odpalić”. Na dzień dzisiejszy zauważył znaczną poprawę w prowadzeniu się [REDAKTED]. MOPS wystosował wniosek do sądu rodzinnego o zwrot dzieci. Dzieci zostały zwrócone

matce, ponieważ sąd przychylił się do wniosku. Sprawa ta zakończyła się w pozytywny sposób. Reasumując poinformował, że działanie MOPS-u okazało się skuteczne, niestety nie zawsze tak się sprawy kończą. Podobna sytuacja była w innej rodzinie, gdzie również występował problem alkoholowy, dziecko również było niepełnosprawne, z tym, że nie było bliskiej rodziny. Dziecka nie można było umieścić w rodzinie zastępczej, która byłaby złożona z krewnych. W tej sytuacji niepełnosprawny syn został umieszczony w placówce, a rodzice dalej nadużywają alkoholu.

Odnosnie skargi [REDAKTED], tak jak wyjaśnił na piśmie oraz przedstawił swoje wyjaśnienia Burmistrzowi Miasta, nie naruszył dóbr osobistych żadnych osób, ponieważ nie wymienił nikogo z imienia oraz nazwiska a także nie podał adresu osoby, której MOPS udzielił pomocy. Zdarzenie to miało miejsce pod koniec października, gdzie otrzymał on anonimowy telefon. Nakłonił on osobę, aby się przestawiła. W tym samym dniu, wykorzystując prywatny samochód, wraz z pracownikiem socjalnym pojechał we wskazane miejsce. Tak jak opisał redaktor, mieszkał tam bezdomny w szopie zrobionej z kolejowych podkładów. Opis był dokładnie taki, jak redaktor przedstawił na łamach lokalnej prasy. Niestety tak wygląda „melina”, a mianowicie „flaszka”, „założone” kieliszki, puszka po konserwie, szopa z podkładów. Mężczyzna leżał w barłogu, obok kilka worków zgniecionych puszek. Jest tu pozytywny przykład, ponieważ ten bezdomny mężczyzna chciał współpracować z MOPS-em, przyjął proponowaną pomoc. W większości takich przypadków osoby dotknięte tym problemem w ogóle nie chcą współpracować z żadnymi instytucjami. W tej sytuacji bezdomny zgodził się współpracować. Sąsiedzi byli zadowoleni z interwencji MOPS-u, dostał również kilka telefonów z podziękowaniem, że była szybka reakcja i problem został pozytywnie rozwiązany. Forma pomocy, jakiej udzielono temu mężczyźnie nie jest tajemnicą, ponieważ jeżeli nie zostały podane żadne dane personalne osoby, to można śmiało powiedzieć z jakiej formy pomocy osoba skorzystała. W swoich pisemnych wyjaśnieniach ujął również, że na pomoc społeczną idą znaczne środki. Jest to druga pozycja wydatków stałych w budżecie, bo ponad 18%. Mieszkańcy, podatnicy chcą wiedzieć na co są przeznaczane pieniądze. Często pojawiają się zarzuty o rozdawnictwie. Informowanie opinii publicznej poprzez media lokalne uważa za swój obowiązek. Był to pozytywny przykład. Jest to sytuacja kształcąca młode pokolenie. Współpracuje on z mediami, nie naruszając dóbr podopiecznych, nie ujawniając ich personaliów. Uważa, że do tej historii można dopasować tysiące osób, nikt się nie zorientuje o kogo chodzi w tej sprawie. Natomiast jeżeli chodzi o [REDAKTED] ma on wrażenie, że nie pisze ona sama tych skarg, a prawdopodobnie jej syn, który nigdy prawdopodobnie nie skalał się pracą. Z wywiadu środowiskowego wiadomo, że syn ten przesiaduje w domu, przed komputerem. Takich informacji udzielił ojciec [REDAKTED], ponieważ syn u niego przebywa. Ojcu w ogóle nie pomaga. Rodzina [REDAKTED] wzięła „na muszkę” Dyrektora MOPS oraz Ośrodek MOPS. Jak mu również wiadomo, rodzina ta dręczy także inne instytucje, tj. PCPR, sąd, Dom Pomocy Społecznej. Wszystkie instytucje, które przyczyniły się do tego, że [REDAKTED] nie zamarzła na ławce. [REDAKTED] ta składa różne skargi, odwołania. Skarga w przedmiotowej sprawie przecież zupełnie nie dotyczy [REDAKTED]. Niedługo może dojść do takiej sytuacji, że [REDAKTED] może napisać skargę, że Dyrektor MOPS-u chodzi bez czapki. Jest to oczywiście przejawienie. Zwrócił się z zapytaniem czy taką sprawę również Komisja Rewizyjna będzie rozpatrywała, a potem Rada na sesji? Uważa, że należałoby to przerwać. Jeżeli Komisja Rewizyjna chce się zbierać w jego sprawie co miesiąc, a on ma składać co miesiąc wyjaśnienia, że nie jest „wielbłądem”, to bardzo proszę. Trzeba mieć jednak na względzie, że część mieszkańców, którzy oglądając sesję oraz słysząc, że wpłynęła kolejna skarga na MOPS, a dokładniej na Dyrektora MOPS, może się im w głowach utrwalić, że coś z tą jednostką jednak jest nie tak. Jeżeli bezzasadne skargi [REDAKTED] będą wciąż rozpatrywane, to już teraz można powiedzieć, że wielu podopiecznych MOPS-u przychodzi do Burmistrza Miasta na skargę. Burmistrz Miasta bardzo chętnie przyjmuje wszystkich jako „dobry wujek”. Wyjaśnił, że jako Dyrektor jest w trudnej sytuacji, ponieważ dla części osób musi odmówić przyznania pomocy, ponieważ w innym przypadku „nie wyrobi” się z budżetem. Jeżeli wszystkim będzie rozdawał oraz dogadzał, to może być tak, że już w listopadzie nie będzie miał pieniędzy w budżecie. Uważa, że do skarg składanych na MOPS należy podchodzić sceptycznie. Przez 10 lat nie było żadnych skarg, a teraz raptem tyle skarg się pojawiło. Zostawił zadane przez siebie pytanie do rozważenia Komisji Rewizyjnej. Rozpatrując kolejne skargi [REDAKTED], których zresztą sama nie pisze, a pisze je rodzina, która się na nim „ogryza”, dojdzie się do absurdu. Dojdzie do tego, że na każdej sesji będą rozpatrywane skargi na Dyrektora MOPS. W jednym z wniosków Komisji Rewizyjnej była prośba, aby bardziej się przyjrzeć

działalności Ośrodka oraz pracy pracowników. Jak można się przyjrzeć, jeżeli co miesiąc musi się on zajmować wyjaśnieniami i tego typu sprawami. Jest to sytuacja, która „wiąże” ręce. Zamiast się zająć rozwiązywaniem problemów, musi on wraz z pracownikami wkładać dużo energii w to, żeby pisać wyjaśnienia, stawiać się na posiedzeniu Komisji, potem sesji. Być może jest to zgodne z obowiązującym prawem, ale jeżeli [REDAKTOWANE] napisze kolejną skargę „z kosmosu”, to znów będzie trzeba uruchamiać kolejną procedurę? Poprosił, aby Komisja Rewizyjna skonsultowała się z Burmistrzem Miasta jak podejść do tej sprawy w przyszłości. Jeżeli skarga jest zasadna bądź prawdopodobnie jest zasadna, to w takiej sytuacji nie ma problemu. Jednak jeśli skarga nie dotyczy [REDAKTOWANE], a skarga jest napisana, to wiadomo, że szuka „dziury w całym”.

**Członek Komisji – Eugenia Kruk** ustosunkowując się do słów Dyrektora MOPS powiedziała, że Burmistrz Miasta nie jest „dobrym wujkiem” i uważa, że nie powinien otrzymać takiej opinii. Burmistrz Miasta w swojej pracy ma też za zadanie przyjmowanie interesantów w wyznaczonych do tego dniach oraz godzinach. Nie ważne czy są to osoby potrzebujące, które są podopiecznymi MOPS-u, czy też obywatele miasta innego pokroju. Nie chciałaby, aby taki zarzut padał w stronę Burmistrza Miasta.

**Dyrektor MOPS – Anatol Wasiluk** wyjaśnił, iż nie jest to zarzut. Tak mu się wymknęło.

**Członek Komisji – Eugenia Kruk** wyjaśniła również, że Komisja Rewizyjna nie zbiera się z inicjatywy własnej i nie przychodzi w wielkiej euforii, tylko jako Komisja Rewizyjna mają za zadanie zebrać się w sprawie rozpatrzenia skargi. Podziela również zdanie, że jeżeli skargi są bezzasadne, to procedura nie powinna być uruchamiana.

**Członek Komisji - Andrzej Waszkiewicz** podzielił zdanie Dyrektora MOPS dotyczące skargi, a mianowicie również odniósł wrażenie, że inna osoba skargę pisała, a inna się pod nią podpisała. Zwrócił uwagę, że na samym początku tej skargi jest pełno sprzeczności oraz niedorzeczności. [REDAKTOWANE] chce być chyba trybunem ludowym, ale niestety nie ma ona prawa o występowanie o naruszenie dóbr osobistych. Tylko i wyłącznie Pan „siwy”, który został nazwany w artykule, mógłby wystąpić o naruszenie dóbr osobistych zgodnie z kodeksem cywilnym. Z artykułu, który został zamieszczony na łamach bielskiej prasy nie można wyczytać, aby wystąpiły tam jego inicjały. Był to podany przykład zdarzenia, które miało miejsce. Uważa, że nad tą skargą nie ma się co zastanawiać, tylko od razu uznać za bezzasadną. Nie wie, co pani skarżąca chciała uzyskać pisząc tę skargę.

**Wiceprzewodniczący Komisji – Tomasz Hryniewicki** poinformował, że w 100 % popiera swojego przedmówcę, Członka Komisji Andrzeja Waszkiewicza. Złożona skarga jest ewidentnym doskwieraniem w pracy Dyrektora MOPS, więc w całości powinna zostać od razu odrzucona.

**Przewodniczący Komisji – Piotr Wawulski** poinformował, że jeżeli czyta się tego typu prasę, można zauważyć, że takich artykułów jest całe mnóstwo. Wypowiedzi Dyrektorów MOPS-u, GOPS-u oraz innych instytucji jest wiele. Gdyby każda wypowiedź była skarżona w ten sposób, Komisja Rewizyjna nie wychodziłaby z sali posiedzeń. Tego typu skargi, jak podkreślił Dyrektor MOPS destabilizuje pracę jego, Komisji Rewizyjnej. Skargi są bezzasadne, co widać już po przeczytaniu pierwszego wersu. Poinformował, że będzie miał spotkanie z Przewodniczącym Rady Miasta w tej sprawie, a mianowicie aby skargi zanim zostaną skierowane do Komisji Rewizyjnej było zweryfikowane przez Biuro Rady Miasta. Uważa, że nie może być tak, że wpływa do urzędu byle skarga, a Komisja Rewizyjna będzie rozpatrywała je za każdym razem. Wiele rzeczy można napisać na osoby, które zajmują wyższe stanowisko. Papier wszystko przyjmie, tylko należałoby się zastanowić, czy ma to sens. Zaproponował zakończenie dyskusji w przedmiotowej sprawie. Skargę należy uznać za bezzasadną. Na następnym posiedzeniu przedłoży on wszystkim Członkom Komisji projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

### **Do pkt. 3**

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

**Przewodniczący Komisji – Piotr Wawulski** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zaproponował, aby kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w wtorek, 24 lutego 2015 roku w Bielskim Domu Kultury o godz. 8.45 przed sesją.

W związku z brakiem uwag oraz chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie Protokół nr 6/15 z dnia 12 lutego 2015 roku.

*W wyniku głosowania ( 5-za, 0-przeciw, 0-wstrzym) Komisja przyjęła Protokół nr 6/15.*

Wobec braku dalszych spraw **Przewodniczący Komisji – Piotr Wawulski** podziękował zebranych za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokołowała:*

*Ewa Andrzejuk*

*Podpisy Komisji:*

- |                               |        |
|-------------------------------|--------|
| 1. <i>Piotr Wawulski</i>      | _____. |
| 2. <i>Tomasz Hryniewicki</i>  | _____. |
| 3. <i>Wojciech Jaroszko</i>   | _____. |
| 4. <i>Eugenia Kruk</i>        | _____. |
| 5. <i>Romuald Piotrowski</i>  | _____. |
| 6. <i>Andrzej Waszkiewicz</i> | _____. |